

Wyrok z dnia 17 lutego 2005 r.

II PK 235/04

Pracownik nie może zrzec się prawa do odprawy rentowej przez zwrot na rachunek pracodawcy należnie pobranego świadczenia.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2005 r. sprawy z powództwa Anieli N. przeciwko Instytucji Filmowej „O.-F.” w W. o odprawę emerytalną, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 marca 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację, nie obciążając powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 23 marca 2004 r. [...] oddalił apelację Anieli N. od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 12 listopada 2003 r. [...], oddalającego jej powództwo o odprawę emerytalną.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena: Aniela N. była zatrudniona na stanowisku głównej księgowej w Państwowej Instytucji Filmowej „O.-F.” w W. w okresie od 1 grudnia 1989 r. do 29 stycznia 1991 r., na podstawie umowy o pracę. Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron w związku z przejściem powódki na rentę inwalidzką. Strona pozwana wypłaciła jej wówczas odprawę rentową w kwocie 2.200.000 zł (przed denominacją). W okresie od 30 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1991 r. Aniela N. pobierała rentę inwalidzką. W dniu 1 marca 1991 r. strona pozwana ponownie zatrudniła powódkę na stanowisku głównej księgowej. Stosunek pracy został nawiązany na podstawie umowy o pracę, początkowo w wymiarze 9/10 etatu, a od 2 stycznia 1992

r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Umowa o pracę została rozwiązana przez pracodawcę za wypowiedzeniem w dniu 31 sierpnia 2001 r. z przyczyn określonych w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.), w związku z przejściem powódki na emeryturę.

W Państwowej Instytucji Filmowej „O.-F.” obowiązywał zakładowy układ zbiorowy z 22 listopada 1995 r. wraz z protokołem dodatkowym [...] z 24 lipca 2001 r., który wszedł w życie z dniem 1 sierpnia 2001 r. Zgodnie z § 39 ust. 2 protokołu, pracownik, który otrzymał odprawę rentową lub emerytalną, nie może ponownie nabyć do niej prawa.

We wrześniu 1993 r. powódka otrzymała od strony pozwanej nagrodę jubileuszową za 35 lat pracy w kwocie 1.500.000 zł (przed denominacją). Prawidłowość przyznanej i wypłaconej nagrody zakwestionowała komisja pracownicza, która zażądała od Anieli N. jej zwrotu. Powódka nie zwróciła nagrody, albowiem, jak twierdziła, nie otrzymałaby kolejnej nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy.

Aniela N. otrzymała od radcy prawnego obsługującego stronę pozwaną w okresach od 1978 r. do 1990 r. i od 1991 r. do 1993 r., prywatną poradę prawną, aby zwróciła odprawę rentową. Zwrot tego świadczenia, według opinii udzielającego porady, umożliwi jej w przyszłości ubieganie się o odprawę emerytalną. W dniu 16 września 1994 r. powódka wpłaciła do kasy strony pozwanej kwotę 2.200.000 zł (przed denominacją) tytułem „zwrotu odprawy emerytalnej” według dowodu wpłaty [...]. Zarówno kasjerka, która wystawiła dowód wpłaty „kasa przyjmie”, jak i osoby, które podpisały ten dowód wpłaty były służbowo podporządkowane Anieli N. Powódka dokonała zwrotu odprawy samowolnie, bez wiedzy, zgody i inicjatywy pracodawcy. O zwrocie odprawy dyrektor strony pozwanej dowiedział się w chwili przejścia powódki na emeryturę w związku z jej wnioskiem o wypłatę odprawy emerytalnej. Zgodnie z obowiązującymi w Państwowej Instytucji Filmowej „O.-F.” zasadami obiegu dokumentów kasowych, dowód wpłaty powódki z dnia 16 września 1994 r. został zatwierdzony przez dyrektora wraz z innymi raportami kasowymi zawierającymi różne dowody wpłat i wypłat za okres od 16 do 20 września 1994 r. Dyrektor podpisuje dowody kasowe wedle ich chronologicznego uporządkowania i ujęcia w raporcie kasowym. W dniu 27 grudnia 2001 r. strona pozwana zwróciła Anieli N. wpłaconą przez nią odprawę w kwocie 220 zł (po denominacji).

W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powódki o wypłatę odprawy jest bezzasadne. Prawo do odprawy pieniężnej związanej z przejściem na emeryturę lub rentę, o którym stanowi art. 92¹ k.p. oraz § 39 protokołu dodatkowego [...] do zakładowego układu zbiorowego, ma charakter jednorazowy i nie jest możliwe jego ponowne nabycie. Powódka otrzymała odprawę rentową w 1991 r., wobec czego zostało wyłączone uprawnienie do ponownego otrzymania przez nią odprawy. Aniela N. nie wykazała, aby zwrot odprawy rentowej wypłaconej jej w 1991 r. nastąpił na żądanie i za zgodą pracodawcy. Z uwagi na dużą ilość podpisywanych codziennie dokumentów, akceptacja dyrektora złożona na dowodzie kasowym nie stanowi wystarczającego dowodu na wyrażenie przez stronę pozwaną zgody na zwrot odprawy i zniweczenie skutków związanych z otrzymaniem przez powódkę odprawy rentowej. Ponadto, powódka była zatrudniona na stanowisku głównej księgowej, więc dyrektor mógł przyjąć, że przedstawione przez nią dokumenty kasowe są prawidłowe. Prawo do odprawy powstaje z mocy prawa, a nie na skutek zgodnych oświadczeń woli stron. Jednostronna czynność powódki jaką jest zwrot odprawy nie powoduje zatem wygaśnięcia nabytego prawa do odprawy rentowej, jak też usunięcia określonej w art. 92¹ § 2 k.p. przesłanki wyłączającej możliwość nabycia prawa do kolejnej odprawy (emerytalnej).

Sąd wyraził również pogląd, że w sprawie nie ma zastosowania art. 494 k.c. Nabycie prawa do odprawy związane jest ze ziszczeniem się przesłanki określonej w art. 92¹ § 1 k.p. Tymczasem, art. 494 k.c. reguluje obowiązki strony odstępującej od umowy wzajemnej. Ponieważ powódka nie odstąpiła od umowy wzajemnej, stosowanie powołanego przepisu nie znajduje uzasadnienia.

Aniela N. zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako podstawy kasacji naruszenie prawa materialnego, a to „art. 91¹ k.p.” - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 494 k.c. w związku z art. 300 k.p. - poprzez jego niezastosowanie, a także naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz dowodów na których go oparto, jej pełnomocnik wniósł o "uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego wg norm przepisanych". Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji powołała występowanie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego ustalenia „skutków materialnoprawnych faktu zwrotu wypłaconej wcześniej pracownikowi odprawy rentowej w kontek-

ście przepisu art. 92¹ k.p. wskazującego na jednorazowy charakter tej odprawy, a w szczególności udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy zwrot taki pozwala następnie pracownikowi nabyć prawo do odprawy emerytalnej ?” Jego zdaniem, zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza prawo, albowiem Sąd rozstrzygnął sprawę „bez dokonania jakichkolwiek ustaleń faktycznych stanowiących podstawę tego rozstrzygnięcia”.

W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik skarżącej wskazał, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do zarzutów przedstawionych przez powódkę w apelacji, a mianowicie do zarzutu „błędnych ustaleń faktycznych oraz błędnej oceny dowodów”. Ponadto, Sąd ten nie wskazał w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej swego rozstrzygnięcia „choćby przez stwierdzenie że ustalenia Sądu Rejonowego przyjmuje jako własne”. Nie podał jakie fakty uznał za udowodnione, a jakim dowodom i z jakich powodów odmówił mocy dowodowej. Pełnomocnik Anieli N. podniósł również, że niezasadne jest stanowisko Sądu odnoszące się do zastosowania art. 494 k.c. Powódka odwoływała się do powołanego przepisu w drodze analogii i wskazywała, że „dla oceny skutków zwrotu odprawy istotna jest okoliczność, czy zwrot ten nastąpił samowolnie przez powódkę czy w wyniku dwustronnych uzgodnień stron”, w której to sytuacji art. 494 k.c. miałyby zastosowanie. Należałoby wówczas uznać, że Aniela N. nie otrzymała odprawy rentowej, albowiem zwrot odprawy miał moc wsteczną, „powodując powrót do stanu jaki istniał przed wypłatą odprawy”. Błędny, w jego ocenie, jest również pogląd Sądu, wedle którego przesłanką nabycia przez powódkę prawa do odprawy emerytalnej jest „sam fakt uprzedniego nabycia przez nią prawa do odprawy rentowej”. Prawo do nabycia ponownej odprawy wyłącza bowiem „jedynie fakt wypłaty odprawy”. Zatem, skoro skarżąca poprzez zwrot odprawy zniweczyła „fakt wypłaty odprawy rentowej”, to z chwilą rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę, nabyła prawo do odprawy emerytalnej.

W odpowiedzi na kasację Instytucja Filmowa „O.-F.” wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie na jej rzecz od Anieli N. kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja oparta jest na obu podstawach wskazanych w art. 393¹ k.p.c. Oznacza to, że w pierwszej kolejności należy ocenić zasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno za-

wierać, oprócz wyjaśnienia jego podstawy prawnej, wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym „ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej”. Rację ma pełnomocnik skarżącej, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w zakresie wskazania jego podstawy faktycznej, nie zawiera wszystkich elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. Nie zawiera też wyraźnego odesłania do motywów orzeczenia wydanego przez Sąd pierwszej instancji. Pomimo to, z treści tego uzasadnienia wynika niewątpliwie, że podstawę faktyczną rozstrzygnięcia stanowią ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przytoczone w pierwszej jego części. Wskazują na to zwłaszcza wywody prawne odnoszące się wprost do tychże ustaleń. Dotyczy to w szczególności przebiegu zatrudnienia Anieli N. w pozwanej Instytucji, okoliczności związanych z wypłatą odprawy rentowej w styczniu 1991 r. i jej „zwrotem” we wrześniu 1994 r. Dlatego też zarzucone uchybienie, jakkolwiek słuszne, nie miało żadnego wpływu na wynik sprawy. Tym samym nie stanowi usprawiedliwionej podstawy kasacyjnej w rozumieniu art. 393¹ pkt 2 k.p.c. Ponieważ pełnomocnik skarżącej nie zakwestionował bezpośrednio prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych, należy je traktować jako niewadliwe. Jest nimi związany Sąd Najwyższy rozpoznający skargę.

Aniela N., w związku z przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy (w tym czasie - inwalidzką) i rozwiązaniem z tej przyczyny z dniem 29 stycznia 1991 r. umowy o pracę, otrzymała odprawę pieniężną przewidzianą w § 39 obowiązującego u strony pozwanej zakładowego układu zbiorowego pracy z 22 listopada 1995 r. (w brzmieniu nadanym mu protokołem dodatkowym [...] z 24 lipca 2001 r.). W okresie trwania między stronami kolejnego stosunku pracy, nawiązanego 1 marca 1991 r., skarżąca, w dniu 16 września 1994 r., wpłaciła w kasie strony pozwanej „tytułem zwrotu odprawy” kwotę stanowiącą równowartość pobranej odprawy rentowej.

Dla nabycia prawa do ponownej odprawy - tym razem w związku z przejściem na emeryturę, „zwrot” pobranej uprzednio odprawy rentowej nie ma żadnego znaczenia prawnego. Po pierwsze, pracodawca nie wyraził zgody na oddanie wypłacanego skarżącej, należnego jej świadczenia. Takie więc „samowolne”, jak ustaliły Sądy, „oddanie” odprawy żadnych skutków prawnych wobec pracodawcy wywołać nie mogło. Po drugie, gdyby nawet przyjąć, że zgoda taka została przez pracodawcę konkludentnie wyrażona (przez podpisanie raportów kasowych), byłaby ona prawnie nieskuteczna. Odprawa rentowa była należnością, do której skarżąca, na podstawie

§ 39 zakładowego układu zbiorowego pracy, niewątpliwie nabyła prawo. Wypłacając to świadczenie, pozwany pracodawca wykonał ciężący na nim obowiązek wynikający z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Jakkolwiek odprawy nie zostały zakwalifikowane normatywnie jako wypłaty wynagrodzeniowe, lecz jako „inne świadczenia”, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego akceptowany jest pogląd, że podlegają one ochronie na równi z wynagrodzeniem za pracę. Zgodnie z art. 84 k.p., pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia za pracę. Zakaz ten ma charakter bezwzględny. Zrzeczenie się prawa do wynagrodzenia za pracę na gruncie tego przepisu pojmowane jest bardzo szeroko. Obejmuje swoją treścią wszelkie czynności (oświadczenia woli) pracownika, niezależnie od nadanej im nazwy, zmierzające - bezpośrednio lub pośrednio - do rezygnacji z zapłaty za świadczoną pracę. Zrzeczenie się wynagrodzenia za pracę stanowi postać zwolnienia z długu, o którym stanowi art. 508 k.c. Przyjęte przez pracodawcę - dłużnika prowadziłoby więc, gdyby nie art. 84 k.p., do wygaśnięcia zobowiązania. „Zwrot” odprawy rentowej nie jest niczym innym jak właśnie zrzeczeniem się prawa do tego świadczenia. Dlatego też, bez względu na to, czy skarżąca uzyskałaby zgodę pracodawcy na „oddanie” odprawy, czy nie - taka jej czynność byłaby nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 494 k.c. przez jego niezastosowanie jest bardzo lakoniczne i niejasne. Pełnomocnik skarżącej w jednym zdaniu zdaje się odnosić ten przepis - „w drodze analogii” - tylko do oceny skutków zwrotu odprawy, w drugim - do skutków prawnych zwrotu odprawy w powiązaniu ze zgodą pracodawcy na tę czynność. W obu przypadkach chodzi o wykazanie, że wpłata dokonana w dniu 16 września 1994 r. przez skarżącą tytułem zwrotu odprawy wywoływała skutki *extunc*, a w konsekwencji, że nie otrzymała ona odprawy rentowej 29 stycznia 1991 r. i że, wobec tego, przysługuje jej prawo do odprawy emerytalnej w związku z rozwiązaniem 31 sierpnia 2001 r. umowy o pracę zawartej 1 marca 1991 r. Wbrew odmiennemu twierdzeniu pełnomocnika skarżącej, w sprawie nie ma odpowiedniego zastosowania art. 494 k.c. Rację ma Sąd drugiej instancji, że przepisu tego nie można - ani przez analogię, ani odpowiednio - stosować do czynności prawnych jednostronnych. Pod względem językowym art. 494 k.c. jest jednoznaczny. Regulacja w nim zawarta dotyczy tylko umów i to umów wzajemnych. Nadto takich, od których jedna ze stron może odstąpić. Prawo pracownika do odprawy i odpowiadający mu obowiązek pracodawcy jej wypłaty stanowią elementy treści stosunku pracy - stosunku

prawnego nawiązanego na podstawie umowy o pracę. Na gruncie przepisów regulujących tę umowę i ten stosunek prawny oceniane być muszą wzajemne zobowiązania pracownika i pracodawcy. Przepisy prawa pracy nie przewidują możliwości odstąpienia od umowy o pracę, a więc jej rozwiązania z mocą wsteczną. Stron procesowych w okresach od 1 grudnia 1989 r. do 29 stycznia 1991 r. oraz od 2 stycznia 1992 r. do 31 sierpnia 2001 r. nie łączyła żadna inna umowa poza umową o pracę. Przy najlepszej woli nie sposób zakwalifikować wpłacenia przez pracownika kwoty równej pobranej uprzednio odprawie rentowej, nawet przy akceptacji tej czynności przez pracodawcę, jako umowy, której konsekwencje prawne miałyby polegać na „anulowaniu” ustawowych skutków umowy o pracę lub niektórych tylko zobowiązań z niej wynikających. Na dodatek, nie tylko umowy o pracę, którą strony są związane (brak przesłanek do powstania prawa do odprawy emerytalnej), ale także umowy już rozwiązanej (nabycie prawa do odprawy rentowej). Zatem zwrot odprawy nie mógł być odstąpieniem od umowy wzajemnej, bo żadna taka umowa w tym czasie nie istniała. Zaś ewentualna umowa o zwrot nienależnej skarżącej odprawy rentowej byłaby, z przyczyn wyżej podanych, nieważna.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 92¹ § 2 k.p. Według tego przepisu, pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa. Jest więc odprawa należnością jednorazową (por. np. wyrok SN z dnia 25 czerwca 1993 r., I PR 5/93, niepublikowany; uchwała z dnia 2 marca 1994 r., I PZP 4/94, OSNP 1994 nr 2, poz. 24). Skoro skarżąca otrzymała odprawę rentową w związku z rozwiązaniem umowy o pracę 29 stycznia 1991 r., przejściem na rentę 30 stycznia 1991 r. i pobieraniem tego świadczenia do 31 grudnia 1991 r., nie mogła nabyć prawa do odprawy emerytalnej po rozwiązaniu umowy o pracę 31 sierpnia 2001 r. Można by wprawdzie rozważyć, czy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zachodzą przesłanki nabycia przez skarżącą prawa do tzw. odprawy uzupełniającej, ale tego rodzaju żądanie (roszczenie) nie zostało zgłoszone i nie było przedmiotem rozpoznania przez Sady.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====